

ognisko

HARCERSKIE

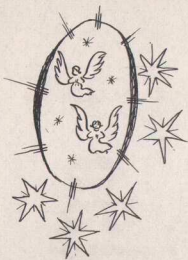
ORGAN
STARSZYNY
HARCERSKIEJ

ROK 13 Nr. 4
PAŹDZIERNIK
GRUDZIEŃ
1977

Cena 25p



archiwum
harcerskie.pl



Najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i wielu ciekawych przygód w nadchodzącym Nowym Roku, ślemy rozrzuconym po świecie Zuchom, Harcerkom, Harcerzom, Członkom Starszyszy, Kołom Przyjaciół.

Dzielimy się również życzeniami jakie otrzymaliśmy od J.E.księdza Biskupa hm. Władysława Rubina.

Naczelnictwo ZHP.

Święta Bożego Narodzenia ukazują nam w szczególny sposób przeogromną miłość Boga, « który dla nas i dla naszego zbawienia stał się Człowiekiem »; stał się naszym Bratem, byśmy poczuli się bliscy Bogu.

Obchodząc tę przedziwną pamiątkę zbliżania się Boga do człowieka w Chrystusie, życząc Czcigodnym Braciom w Kapiństwie, Siostrzom Zakonnym i Drogim Rodakom pełni łask Bożego Dziecięcia oraz daru odkrywania wielkich tajemnic w małych, szarych, codziennych sprawach. Niech Matka Zbawiciela, Ta « co Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie » czuwa nad naszymi polskimi wspólnotami i uprasza potrzebne łaski wzajemnej miłości i braterstwa, byśmy wiernie kroczyli za Chrystusem i ofiarnie służyli bliźnim.

Składam wyrazy serdecznej podziękii za okazwaną życzliwość i pomoc oraz za pewniam o pamięci w modlitwie.

+ Władysław Rubin

Bp Władysław Rubin
Delegat Prymasa Polski
dla duszpasterstwa emigracji

Rzym, Boże Narodzenie 1977



W OBRONIE PRAWA HARCERSKIEGO

Konieczność naprawienia lekkomyślnej uchwały 2-go Zjazdu Ogólnego, dążącej do znieszczenia obowiązującego nas Prawa Harcerskiego w punkcie 10-tym, skłania mnie do zabrania głosu.

Z.H.P. poza granicami Polski jest tylko częścią całego Związku Harcerstwa Polskiego, opierającego się na ostatnim statucie w roku 1936, uchwalonym na Walnym Zjeździe Z.H.P. w wolnej Polsce, zatwierdzonym przez rząd Rzeczypospolitej, który uznał Z.H.P. za organizację Wyższej Użyteczności.

Naszym zadaniem i obowiązkiem jest kontynuowanie pracy harcerskiej w myśl zasad statutu, nie naruszając tego, co jest fundamentem ideowym, metodycznym i organizacyjnym. A w tym fundamencie rzeczą najważniejszą jest Prawo Harcerskie. (1)

- (1) Od połączenia się dzielnicowych organizacji w jeden Związek Harcerstwa Polskiego w 1918 r., władze Z.H.P. stale dążyły do umieszczenia w Statucie obowiązującego tekstu Prawa, lecz spotykały się z biurokratycznym sprzeciwem urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, motywowanym, że ustawa o stowarzyszeniach "takich rzeczy nie przewiduje". Dopiero dhowi Michałowi Grażyńskiemu w 1936 r. udało się ten opór przełamać co jest jego niewątpliwą zasługą (przyp. autora).

Przypomnijmy, jak brzmi dziesiąte prawo: -

"HARCERZ /ka/ JEST CZYSTY /a/ W MYŚLI, MOWIE I UCZYNKACH, NIE PALI TYTONIU, NIE PIJE NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH."

A lekkoomyślna uchwała zjazdu ogólnego w Kanadzie w 1976 r. głosi:

Prawo Harcerskie, punkt 10-ty, poprawka:
z a m i a s t "nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych" - (uchwalono) - "i zwalcza szkodliwe nałogi".

Motywacja tego wniosku twierdzi, że tak sformułowana "poprawka" rozszerza punkt 10-ty Prawa. Rzeczywistość zaś jest zupełnie inna: przez usunięcie wyraźnego nakazu "nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych" poszała po drużynach pogłoska, że teraz wolno palić i pić, bo zakaz usunęto! A ogólnikowa "poprawka": - "i zwalcza szkodliwe nałogi" niczego wyraźnie nie zakazuje i niczego wyraźnie nie objaśnia, bo przeciętny chłopiec nie bardzo się orientuje, co to są szkodliwe nałogi i nie wie, ile ich jest, a zwolennicy palenia i picia uważają, że picie i palenie nie jest szkodliwym nałogiem, a "przyjemnością." Wielu z nich jest już w mocy złego nałogu. I wydaje się, że właśnie z tej kategorii członków Z.H.P. wyszła inspirowana powzięcia tej merytorycznie szkodliwej uchwały Zjazdu Ogólnego. Trzeba przy tym przypomnieć starą i słuszną harcerską zasadę, że jeśli ktoś z instruktorów zaczyna pić i palić, to bywał przenoszony do szeregu Kół Przyjaciół, gdyż tracił kwalifikacje instruktora. Takie przeniesienie do K.P.H. daje tym ex-instruktorom prawo dalszej pracy dla dobra Harcerstwa bez ponoszenia ograniczeń nakładanych przez Prawo Harcerskie, które okazało się dla nich za ciężkie. (Takich wypadków było jednak w przeszłości bardzo mało).

Jeszcze jest druga strona zagadnienia. Zjazd Ogólny organizacji na emigracji nie ma prawa zmieniać statutu Z.H.P. (całego Z.H.P.), może tylko uchwalić dla siebie regulamin główny tak opracowany, aby w warunkach emigracyjnych u ł a t w i a ł realizację tego statutu. (2)

(2) Tę sprawę omówię osobno.

A Prawo nasze jest podstawową częścią statutu całego Z.H.P. nie tylko na emigracji czy, jak inni wolą określać, w krajach wolnego świata, ale nadal i w konspiracji w Polsce.

Jak tedy wybrnąć z tej lekkomyślnej i szkodliwej uchwały zjazdu ogólnego w Kanadzie w 1976 r.?

Droga jest prosta i łatwa. Prawa nie wolno nam zmieniać, ale wolno nam zmieniać komentarze do Prawa, nie znajdujące się w Statucie Z.H.P. Zgłaszam więc wniosek na najbliższy Zjazd Ogólny:

- a) Stwierdza się, że 10-ty punkt Prawa pozostaje bez zmiany,
- b) uchwałę Zjazdu Ogólnego z roku 1976go, wprowadzającą dodatek - "i zwalcza szkodliwe nałogi" - należy dodać do komentarza 10-go punktu Prawa, uzgadniając stylistycznie z już istniejącą treścią komentarza. (3)

Zwracam się do wszystkich harcmistrzów /yń/ i podharcmistrzów /yń/ o rozważenie tego co wyżej napisałem i o poparcie mojego wniosku przez zgłoszenie listu lub pocztówki do mnie, na adres Naczelnictwa Z.H.P. w Londynie.

Czuwaj!

Henryk S.Glass(Chudy Wilk)
Harcistrz Rzeczypospolitej

-
- (3) Patrz "Życie radosne", str.95-a,
wyd.Z.H.P.,Londyn,1973.(przyp.autora)



WARTOŚĆ WYCHOWAWCZA TEATRU AMATORSKIEGO

Od wielu już lat niejednokrotnie zastanawiamy się i szukamy atrakcyjnych form pracy harcerskiej, wobec zmienionych warunków w których żyjemy i wychowujemy naszą młodzież. Oczywiście, że dobry instruktor lub instruktorka zawsze potrafią znaleźć i wprowadzić do programów pracy coś co zainteresuje młodzież w obecnej chwili, ale nie zapominajmy o tym, że nasi drużynowi i drużynowe są niedostatecznie przygotowani do swej pracy na funkcjach kierowniczych i wychowawczych i mają wielkie trudności w szukaniu nowych, ciekawych i interesujących pomysłów i zajęć na zbiórkach.

Jednym z naczelnych naszych zadań w służbie Polsce jest prowadzenie zbiórek w języku ojczystym, co niestety napotyka coraz częściej na wielkie trudności. Wiemy z doświadczenia, że przymus w wychowywaniu młodzieży nie daje żadnych pozytywnych rezultatów. Posługując się jednym z elementów metody harcerskiej musimy stworzyć warunki, w których młodzież używa języka polskiego, gdyż wypływa to z konieczności.

Przechodzę teraz do właściwej treści tego artykułu i będę się starała przekonać czytelników o ważności wychowawczej teatru amatorskiego.

1. Teatr amatorski pociąga młodzież i dzieci i jest atrakcyjną formą pracy, gdyż przemawia do wyobraźni i daje wielkie pole do aktywności szczególnie dla ekstrawertów. (Introwerteri też znajdują w nim swoją rolę do spełnienia).
2. Cechy charakteru, które możemy realizując tę formę pracy rozwijać, to umiejętność pracy w zespole, odpowiedzialność, karność, punktualność, altruizm, odwaga cywilna.

Lord Robert Baden Powell w swojej autobiograficznej książce pt. "The lessons of the varsity of life" w rozdziale "Acting" (Aktorstwo) opisuje ile doświadczenia życiowego dał mu udział w grze teatrów amatorskich.

3. Z naszego punktu widzenia osiągamy najważniejszy nasz cel - młodzież uczy się ról i wypowiada się w języku ojczystym, bez nacisku z naszej strony, z przyjemnością, gdyż przeważająca liczba młodzieży lubi być ośrodkiem zainteresowania.

Przechodzę do konkretnych rad w jaki sposób możemy do naszej pracy i programów dostosować sztukę aktorską.

1. Zróbmy w pamięci przegląd wszystkich naszych bliższych i dalszych znajomych i poszukajmy kogoś kto miał lub ma coś wspólnego z teatrem.
2. Przy pomocy i po poradzie ze znalezionym "specem" od teatru, wybierzmy odpowiednią sztukę do wystawienia. Sztuka musi być dobrana przede wszystkim do naszych możliwości jej wystawienia, a więc do ilości osób. Zastanówmy się czy ma być wystawiona z okazji święta narodowego, czy i jakie możemy przygotować dekoracje, w jak dużej sali możemy przedstawienie zorganizować?
3. Po wybraniu sztuki i w dalszym ciągu przy pomocy starszej osoby (instruktorki lub osoby z poza harcerstwa) zorientowanej w kwalifikacjach dziewcząt, zwołujemy Radę drużyny, wybieramy spośród naszego grona reżysera-harcerkę, którą cechuje wyobraźnia, energia, zdolności narzucenia swego autorytetu oraz bezbłędną polszczyzna. Najlepiej by była reżyserem sama drużynowa.
4. W wystawieniu sztuki powinna brać udział cała drużyna. Reżyserka rozdziela role starając się o jak najbardziej odpowiednie ich dobranie. Każda rola musi mieć zastępstwo, na wypadek choroby głośniejszej odtwórczyni.

Oprócz aktorek (aktorów - gdyż nie wykluczam obsady ról męskich przez zaproszonych harcerzy) - mamy cały szereg dodatkowych funkcji związanych z wystawieniem sztuki, a więc suflera, inspicjentki (pilnującej ciągłości

dialogu i właściwego w czasie wychodzenia na scenę oraz kurtyny). Kilka harcerek przygotowuje pod wskazówkami reżyserki kostiumy oraz conajmniej 3-4 dziewczęta o zdolnościach malarsko rysunkowych zajmą się przygotowaniem dekoracji.

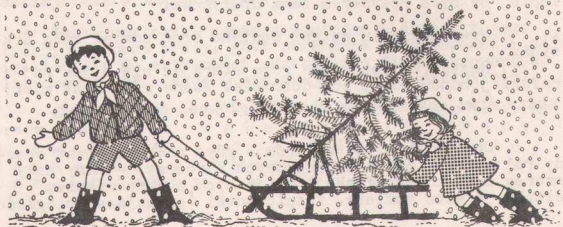
Potrzeba nam również programów i afiszy oraz conajmniej jednej energicznej harcerki jako szefa propagandy. Funkcje te mogą pełnić dziewczęta o charakterze introwersyjnym, dla których występowanie na scenie sprawiałoby przykrość.

Próby powinny się odbywać 2 razy w miesiącu - podczas zbierek drużyny rozpoczynających i kończących się normalnie (raport, zakończenie, pieśń) i nie będą nigdy zmarnowaniem czasu: gdyż spełnią jedno z naczelnych naszych zadań jakim jest wychowywanie młodzieży w kulturze i opanowaniu mowy polskiej.

Samo zorganizowanie przedstawienia nasuwa ogromną różnorodność pomysłów i daje możność, w atmosferze radości, wypowiedzania się w polszczyźnie aktorom, a słuchaczom z pewnością i wiarę, że można przy pewnym wysiłku, w interesujący młodzież sposób, osiągnąć tak ważny dla nas cel.

Zachęcam gorąco czytelników (instruktorów i instruktorki) do zapoznania się z istniejącym repertuarem teatrów amatorskich oraz do zapoznania młodzieży ze sztuką Melpomeny.

Elżbieta Andrzejowska hm.



O GAWĘDACH UWAGI PRAKTYCZNE

Istotną i ważną częścią każdej zbiórki harcerskiej jest gawęda. Przekazuje się w niej te momenty wychowawcze, które były podstawą gier, śpiewu i współzawodnictwa w poprzedniej części zbiórki.

Gawędę powinno się wygłaszać do słuchaczy z pamięci mając dobrze przygotowane punkty, które są do pokreślenia i zapamiętania. Należy mówić językiem prostym, w miarę zrozumiałym dla słuchaczy. Mając na uwadze czasami niedostateczną znajomość języka polskiego nie można też nie doceniać dużej inteligencji naszej młodzieży, która należy do drużyn harcerskich poza krajem.

Tematem gawędy jest przyrzeczenie i prawo harcerskie, a ściślej mówiąc jego poszczególne punkty. Mówiący nie konieczne musi określić wyraźnie, o który punkt prawa oparł swoje gawędę. To powinno wynikać z treści opowiadania i stanowić wniosek końcowy. Gawęda może być wypowiedziana w dowolnej formie. Na tle przeżyć innych lub własnych mówiącego, przeczytanych książek, historii, przykładów z życia i t.p. Mówienie w sposób jasny, bez stękania nie jest rzeczą łatwą i wymaga odpowiedniego przygotowania się i wprawy. Tej umiejętności wymaga się od wszystkich członków starszyny harcerskiej jako jednego z osiągnięć w pracy nad sobą.

Do najbardziej niebezpiecznego gawędzenia należy mówienie "co ślina na język przyniesie", chwalenie się lub gawędzenie innych.

Nie powinno być zbiórki harcerskiej bez gawędy, bo bez niej nie ma innej możliwości przekazywania uczestnikom zasad wielkiej gry jaką jest harcerstwo.

Innego typu gawędy wymagają zebrania większe, w których udział biorą uczestnicy ZHP - zuchy, harcerze, harcerki, rodzice i goście. Takie zebrania zwane kominkami, metodycznie niewskazane, są w praktyce dosyć często spotykane. Trzeba być nieładną mową, żeby interesująco powieść gawędę do zebranych o takiej rozpiętości wieku i zainteresowań. Najprościej w takich wypadkach podejmować temat bardzo ogólny odnoszący się do celów harcerstwa lub też pracy lokalnej.

Trudno jest dać receptę, która by pasowała do wszystkich okoliczności. Tu pomocą będzie doświadczenie instruktorskie, znajomość młodzieży, jej poziomu, zainteresowań, przygotowania harcerskiego, ni i właściwego rozeznania nastroju: nastawienia.



Trochę inne są warunki obiektywne w izbie harcerskiej a inne w polu czy w lesie. W czasie dnia, czy wieczorem. Wiemy, że dobrze przeprowadzone, z dobrze ułożonym programem ognisko harcerskie stwarza najlepsze po temu warunki. To też dobrze jest poświęcić trochę czasu i przygotować program dokładnie, by potem całość była bardziej udana. Warunkiem udanego ogniska jest także zaplanowanie programu, że po gawędzie jest tylko modlitwa. Wszelkie zarządzania organizacyjne, mowy porządkowe psują efekt i charakter ogniska.

Z.

Kilka przykładów książek pomocnych:
Henryk Glass: "Gawędy z drużynowym", "Młodzi walczą";
Ks. Feliks Bednarski: "Wychowanie Młodzieży Dorastającej";
Michał Grażyński: "50 lat harcerskiej służby";
Czasopisma harcerskie itp.



**DZIEŁA NAS OCEANY
ŁĄCZY HARCERSKA SŁUŻBA**

POROZUMIENIE BRATNICH SKAUTINGÓW

Wyjtki z raportu przedstawiciela Z.H.P.
hm. Ryszarda Stańkowskiego.

Od kwietnia 1973 r., kiedy na wniosek Naczelnictwa Z.H.P. zaproponowaliśmy zawiązanie stałych kontaktów i porozumienia współpracy skautingów narodów z poza żelaznej kurtyny trwały prace specjalnej "Rady Główniej" (General Council) złożonej z Naczelniczek i Naczelników (lub ich w pełni uprawnionych reprezentantów) następujących organizacji skautowych:

Światowa Federacja Skautek Estońskich,
Światowa Federacja Skautów Estońskich,
Związek Skautów Węgierskich, (obejmujący również dziewczęta)
Łotewski Ruch Skautek,
Łotewski Ruch Skautów,
Litewski Związek Skautów,
Litewski Związek Skautek,
Litewski Skauting Akademicki, (wszystkie trzy organizacje litewskie skupione w jednym Związku)
Związek Harcerstwa Polskiego, (Organizacja Harcererek - Organizacja Harcerzy)
"Piast" - Ukraińska Organizacja Młodzieży (skauting ukraiński).

Celem tego zgromadzenia było opracowanie odpowiednich przepisów określających cele, środki i sposoby działania, charakter organizacyjny, zakres współpracy i t.p. Przepisy te, po ich ostatecznej akceptacji przez odośne władze naczelne poszczególnych Organizacji, jako statut "Associated International Scout and Guide Organizations" (taką ostateczną nazwę zaakceptowano) miały być podstawą działania.

"General Council" pracował pod przewodnictwem hm. Ryszarda Stańkowskiego, przedstawiciela Z.H.P. wybranego jednocześnie przez wszystkie wyżej wymienione przedstawicielstwa.

Podstawa dyskusyjna do stworzenia statutu stał się projekt opracowany i przedstawiony przez delegatów Z.H.P. Dyskusje nad projektem w okresie czterech lat działania specjalnej "General Council" były gęste, poważne przez wszystkie Organizacje traktowane, nacechowane troską o wspólne dobro i oparte o szczerą współpracę wszystkich Przedstawicieli i Organizacji.

Ostateczne opracowanie niewiele odbiegło od zasadniczych celów, zasad i środków ujętych w projekcie polskim. O przebiegu prac specjalnej "General Council", wynikach obrad oraz kolejnych zmianach w projekcie statutu Naczelnictwo Z.H.P. było informowane w miarę rozwoju sytuacji.

Pod koniec prac statutowych organizacje litewskie podjęły decyzję przeciw formalnemu wstąpieniu do A.I.S.G.O. aczkolwiek zaofiarowali swoją z A.I.S.G.O. współpracę. Wszystkie inne organizacje wymienione w punkcie 1 tego raportu opracowały Statut w pełni zaakceptowały.

W dniu 7 listopada 1976 r. na specjalnej uroczystości o międzynarodowym charakterze podpisany został w Nowy Jorku Statut A.I.S.G.O. przez przedstawicieli skautek i skautów estońskich, łotewskich, Związku Harcerstwa Polskiego, ukraińskich i węgierskich.

Imieniem Związku Harcerstwa polskiego Statut, będący jednocześnie Aktem Porozumienia i oficjalnym początkiem "Associated International Scout and Guide Organization" podpisali z upoważnienia Naczelnictwa: hm. Jadwiga Chruściel i hm. Ryszard Stańkowski.

Grupa polska wystąpiła podczas tej uroczystości w imponującym składzie i z bardzo atrakcyjnym programem, dzięki wysiłkowi Druhu Chruściel i Druha Jana Lipińskiego.

Na podstawie nowego Statutu w dniu 6 marca 1977r. w Toronto- Kanada odbyło się pierwsze zebranie "Rady Główniej" (już nie statutowej i tymczasowej, ale stałej nadrzędnej Rady A.I.S.G.O.).

Zgodnie ze Statutem przewodniczył zebraniu, w/g alfabetycznej kolejności, Przedstawiciel skautingu węgierskiego i jego Komisarz Zagraniczny Dr Edward Chaszar.

Rada wybrała Komitet Wykonawczy A.I.S.G.O. i ustaliła plan działania A.I.S.G.O. do końca 1977 r., włącznie z powołaniem specjalnego Komitetu (Working Committee) dla rozpracowania kierunku działania A.I.S.G.O. podczas zbliżającej się Światowej Konferencji Skautowej w Montrealu. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego A.I.S.G.O. na okres dwóch lat wybrany został hm. Ryszard Stańkowski.

Jednym z najbardziej ambitnych projektów A.I.S.G.O. jest zorganizowanie "Unity Camp" dla skautów i skautek Organizacji wchodzących do A.I.S.G.O. - na skalę światową, z udziałem co najmniej jednego zastępu dziewcząt i chłopców z każdego kontynentu działania, z każdej narodowości do A.I.S.G.O. wchodzącej.

Na skutek akcji letniej we wszystkich Organizacjach, a szczególnie Jubileuszowego Złotu Organizacji Łotewskich, Komitet Wykonawczy odbył swoje pierwsze zebranie w Nowym Yorku w dniu 29 października. W tym samym dniu odbyło się zebranie Komitetu Organizacji "Unity Camp" (Unity Camp Working Committee) złożonego z młodszego pokolenia instruktoerek i instruktorów poszczególnych narodów.

Komitet Wykonawczy podjął decyzję zmierzającą do realizacji zleceń Rady Główniej A.I.S.G.O. z dnia 6 marca 1977 r., wyczytał główny kierunek zadań i działania dla "Camp Committee", podzielił zadania do wykonania dla poszczególnych członków Komitetu Wykonawczego, wysłuchał sprawozdania z obrad "Camp Committee" i zaakceptował jego uchwały, które przekazane zostaną następnie do akceptacji władz poszczególnych Organizacji przynależących do A.I.S.G.O.

Komitet Obozu Międzynarodowego ustalił granice wieku i liczby uczestników poszczególnych narodowości, czas trwania obozu międzynarodowego (ostatni tydzień sierpnia 1979), dyskutował miejsce, oraz wyczytał w ogólnych zarysach plan organizacji obozu.

Komitet Wykonawczy wyraził uznanie członkom Komitetu Obozowego za nadzwyczajne wyniki osiągnięte podczas pierwszych obrad.

Delegaci Z.H.P. w porozumieniu z Druhem Lipińskim, Przewodniczącym Z.O. w Stanach Zjedn. powołali do Komitetu Obozowego p.hm. Zofię Langer i przew. Józefa Kruszczyńskiego. Jest zamiar powołania innych jeszcze młodych instruktoerek i instruktorów w miarę rozwoju prac.

Czuwaj! hm. Ryszard Stańkowski

"CZĘSTOCHOWA"

PIELGRZYMKA HARCERSKA

W dniu 18 września 1977 r. odbyła się pielgrzymka Związku Harcerstwa Polskiego do Sanctuarium Matki Boskiej w Aylesford, tradycyjnie organizowana, pod nazwą "Częstochowa" na rozpoczęcie roku harcerskiego.

W tym roku brały udział, jak zwykle, naczelne władze harcerskie z Wiceprzewodniczą ZHP hm. E. Andrzejowską i Kapelanem harcerscy z Naczelnym Kapelanem hm. ks. Prałatem R. Gogolińskim-Elstonem.

Po Mszy św. do zgromadzonej po rapocie młodzieży przemówił hm. E. Andrzejowska, Wiceprzewodnicząca ZHP, z którego to przemówienia podajemy następujące wyjątki:

Droga Młodzieży harcerska!

Przed chwilą Wasze władze złożyły raport, który jest wyrazem gotowości do pełnienia służby. Przyrzekliśmy pełnić służbę Bogu. Na pierwszym miejscu stoł w naszym przyrzeczeniu harcerskim ta służba.

Dziś całe nasze grono harcerskie to zebrane staje z raportem do naszej Opiekunki i Pośredniczki Najświętszej Panny. Nie możemy tego uczynić w Częstochowie więc oddajemy Jej hołd tu w Sanctuarium Maryjnym i zanosimy gorące modły w imieniu całego Związku Harcerstwa Polskiego do bogosławienia dla naszej pracy na cały rok harcerski.

Naucz nas Panno Mądra odróżniać dobro od zła i nigdy nie odstępować od przykazań Twojego Syna!

Dzisiejsza Msza święta była odprawiona za spokój duszy Naczelnej Skautki Świata Lady Olave Baden Powell. Uczcijmy teraz Jej pamięć minutą milczenia.

Za chwilę, odmawiając Różaniec zastanawiać się będziemy nad tym jak służbę Bogu realizujemy w naszym życiu.



MEMORIAL UNIVERSITY
of
NEWFOUNDLAND

Do: Członków i Sympatyków 20 D.H. w Londynie.
Dradzy Druhowie, Szanowni Rodzice, Miłe Zuchy.

Wasze zaproszenie na uroczystość 25 lecia doszło do mnie tak późno, że nie tylko nie mogłem przyjechać do Was ale nie było nawet czasu pisać Was telegram! Pięć więc ten list z prośbą by był odczytany na następnej publicznej uroczystości jakż zamierzacie zorganizować, lub też ogłoszony.

Dziwna dziwota powstała na Deronill staraniem Dna. Dra. Andrzeja Gukowskiego i na pierwszą wspaniałą w South Park Farm która była czterech harcerzy, Boselli, Lind, Złoto-czarne chusty, Prawie rdmocząrdnia, Dużożna Bogdan i Rudolf Szpanczakowie złożyli i wiewierze prowadził 4 D.H. na Claydonia, która miała chusty zielono-czarne. 2 czasu nastąpiła połączenie na nocy którego powstała połozna nowa drużyna, z Liczłą 20 D.H. a z chustą czwartej. W krótkie przed objećciem przeszedł konedy nad Szczepan 20 D.H. a (Londyn-podnie) zwrócił się do nas panowie z kotta Ulanów Jazłowickich z ofertą przycięcia paktarstwa nad szczepan i oferta ta została przyjęta przez radę konedy. Od tej pory sibiłki często odpywały się w lokalu kotta a przyciężili na nie wybitni generałowie i oficerowie nasi z gen. Anderson wlicznie. Tak jak niedługo Ulan Jazłowicki, którzy z długi bramaż szarżowali chmary uradów, rakując w ten sposób zotamujący się front, tak też i nasi harcerze, noszący biało-żółte propozycyji paku na mundurach stali się w krótkim czasie jednostką, prowadziona wybitną i elitarną. Tamże plan harcerskich z tego okresu świadczą a tym iż wystąpił stawo wszystkie przy i ćwiczenia hulca, a byli instruktorzy osiągnęli z czasem najwyższe funkcje w ZHP. Na kursie podharcałstwow-akim i drużynowych w Cayeux-sur-Mer, zorganizowanym przez ZHP dla licznych instruktorów z całej Europy, funkcjini z 20 D.H. zajęli wszystkie górne lokaty, tak w indywidualnych zakresach ekspertyzy harcerskiej jak i w punktacji, końcowej. W tym czasie szcyp 20 D.H. posiadali pod-między na Claydon, Brockley, Clapham oraz pnomady na Penze, Eastham, Camberwell i Clapham; także samodziśny zastep wdradników wyłaczony z damiej istniejącej 19 D.H. Razem było w szcypie 170 osób i był to największy liczebnie szcyp w ZHP poza Krajem. Komandy stanowią instruktorzy jak Przednowek, Głeńch, Poluk, Weber, Cieżkowski, Nibel, Filski i inni, oraz instruktorki zuchów Anna Nowakowa, Włęczkowska i czonami Bętkowska. Komady zuchów zwoty się: Orle, Odwaznikich, 70-synderów i Spadochroni-arzy. Zuchami w tym okresie byli późniejsi znani harcerze jak Stepan Kacynski, Pruszyński i Wasowicki.

Świada zrobiły swoje. Wielu funkcyjnych musiało porzucić się na różne uniwersy-tery i szcyp został rozkazem terenowo podzieleny. W ten sposób powstały nowe drużyny na Clapham (7 D.H.), Brockley (23 D.H.), i Claydon (Pogostanole 20 D.H.), już wcielonej harcerze z Deronill znnowo wyciężili się na nas, zaktualizując pmi komandy Dra. Kacynskiego i Bernastickiego 1 D.H. i komady zuchów. Niemniej jednką pozwole sobie stwierdzić że nasza kadrowa drużyna była kolebką harcerską na cały Londyn, gdyż jej funkcyjni często zostawali przenoszeni na komendantów innych, damiej już istniejących drużyn i gromad lub na drużynowych jednostek nowych.

Dradzy Druhowie! Choć zdobyćcie wstęplol z jakiej wywodzicie się tradycji, i zdobyćcie byli z tego nalezycie dumę. Dochodzi tu do mnie na dalekim podskrytu wspaniale o Was opinie. Byli harcerze z gniazda Jazłowickiego plastują obecnie najwyższe funkcje zawodowe, polityczne, harcerskie i obywatelskie. Stypse że są to wzorowi obywatele, Bogobojne i prawe charakter, wspaniali ludzie. Testem z Was dumny i gdy otrzymałem Wasze zaproszenie byłem rozżewminny. Postarać się, obecnie drużyny-lekharze, żeby tradycje nie zanęły, ale żeby były aktywnie, i szcypem państwa. Jestem pewny, że w przysz-łości, przy okazji miny i ubiży się przybliżać do całej Polaka powie o Was: "Nie wyjąc możliwości rozwinąć się po drugiej stronie Wisły, tak więc po drugiej stronie Tanży zakwitła wspaniale biało-czerwona garza, a skutki jej obrazy się nieobliczalne!"

Salutuję Was wszystkich i gratuluje jubileuszni
Czwuof!

W. S. Nowak

phm. prof. dr. Wiesław S. Nowak

8. X. 1977.



Z prasy poza Krajem

Redaktor "Dziennika Polskiego" wydawanego w Londynie - Karol Zbyszewski - umieścić pod powyższym tytułem w numerze z dnia 1 grudnia 1977 r. informację, której treść podajemy i która nie może być obojętna dla harcerek i harcerzy.

Alkoholizm jest dziś na Zachodzie na trzecim miejscu jako śmiertelna choroba, zaraz po defektach serca i raku. Niestety, szerzy się nadal. W Stanach Zł. 10 proc. businessmenów cierpi na alkoholizm. Kobiety-alkoholiczki jest tyleż co mężczyźni. Cwierć wieku temu na pięciu mężczyzn-alkoholików wypadła jedna kobieta.

Ludzie nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Pewna matka, dowiedziawszy się, że jej młodzian syn już mocno pije, powiedziała:

— Dzięki Bogu! Bałam się, że zastywa narkotyki.

Alkoholik żyje o 10-12 lat krócej niż przeciętny, wstrzemięźliwy człowiek. Rocznie, w Stanach, koszty spowodowane przez alkoholizm, w wypadkach, ubezpieczeniach, niskiej produkcji, wynoszą 15 miliardów dolarów.

Wielkie firmy mają z powodu alkoholizmu milionowe straty. Niektóre założyły dla swych pracowników ośrodki uzdrawiające. Leczą one elektrycznymi szokami, piórkami powodującymi wymioty; wzbudaniem odrazy do alkoholu. 10-dniowa kuracja kosztuje 1.500 dolarów. Lekarze mówią:

— Wbijają się ludziom do mózgow, że alkohol jest nieszkodliwy, że nie ma zabawy bez wypicia, że to dobre na samopoczucie, na przesycenie, na smutki... No, więc my wbijamy do mózgu, na odwrytkę, że alkohol jest najgorszym nalogiem.

Ośrodków uzdrawiających jest w Stanach ponad 7 tysięcy. Oblicza się, że powinno ich być 100 tysięcy. Firmy, które założyły ośrodki, są zachwycone rezultatami. Tanim kosztem zmogły produkcję i nie muszą redukować pijaków-pracowników, płacąc im wysokie odszkodowania.

Doświadczenie dokonane na pawianach i szurach wykazały, że od alkoholu dostają otuszczonej wątroby, osłabienia mięśni, szkodzą mózgu.

Związek dyrektorów w Niemczech określa w ten sposób alkoholika: „To człowiek, który na skutek picia źle pracuje”.

Ludzie są zbyt wyrozumiali dla pijaków. Znajdują dla nich setki wymówek. Śmieją się z nich dobrodusznie.

Bardzo błędne zachowanie. Alkoholik jest postacią tragiczną. Nikt się przecie nie śmieje z osoby umierającej na raka.



Z KART HISTORII HARCERSTWA

Paxtu
Nyeri
Kenya Colony

26 February 1940.

My dear Kapiszewski

I have just heard from Dick Frost that you have been staying with him in England. I am very sorry that I could not be there to welcome you and to hear some of the thrilling accounts you had of the troubles and the marvellous doings of your people in Poland.

I hope and expect that you will have found my countrymen fully sympathetic to you and yours.

Even away out here we all have felt shocked at the brutalities which your nation has suffered, coupled with an immense admiration for the bravery and endurance of your men: and we look forward with hope to your day of deliverance - to "Polonia Restituta" once more.

I hope that those of Scouts and Guides who succeed in getting out of Poland are finding help and hospitality from their brother Scouts in France and elsewhere.

With cordial good wishes

Yours truly

Baden Powell

List powyższy napisał Lord Baden-Powell na wiadomość o przyjeździe do Anglii Komisarza Zagranicznego Związku Harcerstwa Polskiego hm. Henryka Kapiszewskiego w lutym 1940 r. Kiedy po kampanii wrześniowej zaczęto odtwarzać Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie.

W tym samym czasie rozpoczęły swoją działalność na Zachodzie władze harcerskie z Przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego dr. Michałem Grażyńskim na czele.

--- --

List Lorda Baden Powell'a w tłumaczeniu:

Drogi Druhu

Właśnie dowiedziałem się od Dick Frost, że zatrzymałeś się u niego w Anglii. Bardzo żałuję, że nie mogę tam być by Cię osobiście powitać i usłyszeć bezpośrednio od Ciebie o Twoich przeżyciach, o kłopotach i wspaniałych wyczynach Twego narodu.

Mam nadzieję i oczekuję, że moi rodacy okażą Tobie i wam wszystkim serdeczność.

Nawet będąc daleko jesteśmy wstrząśnięci ciężkimi przeżyciami waszego narodu, łączy się z tym nasze uznanie dla odwagi i wytrzymałości jaką oni tam wykazują. Patrzymy w przyszłość z nadzieją, że nadejdzie dzień waszego wyzwolenia i znów będzie Polonia Restituta.

Jestem przekonany, że harcerki i harcerze, którym udało się wydestać z Polski znajdą pomoc i gościnę wśród braci skautów we Francji i gdziekolwiek się znajdą.

Z najlepszymi życzeniami

Twój

Baden Powell



Lord Baden-Powell i członkowie rodziny w Westminster Abbey na nabożeństwie za Clave, Lady Baden-Powell, Naczelną Skautkę i wdowę twórcy Skautingu. Lady Baden-Powell zmarła w czerwcu 1977, mając 88 lat.

Na zdjęciu od lewej: Mr Gervas Clay, Lady Baden-Powell, Miss Wendy Baden-Powell, Mr Francis Baden-Powell (z tyłu), Lord Baden-Powell, Mrs Gervas Clay. Z przodu: Edward i Toby Baden-Powell.



*Sw. Stanisław BM w chwale.
Fresk na suficie kościoła
sw. Stanisława BM w Rzymie.*

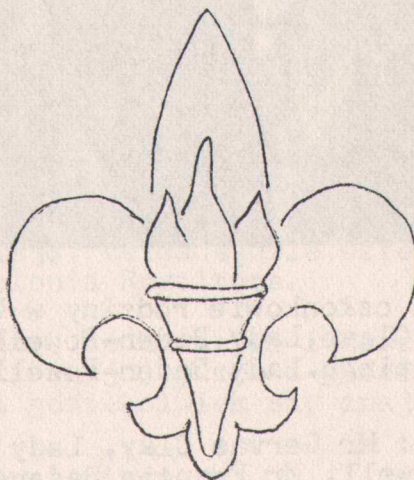
Nasza okładka:

1578 - 1978
Czterechsetna rocznica powstania
Kościoła i Hospicjum Św. Stanisława BM
w Rzymie

Prawo Harcerskie jest wspaniałym drogowskazem życia nie tylko dla młodych, ale i dla starych. Zdało egzamin w pokoju i w wojnie. Wskazuje drogę do służenia największym celom, jakie objawiono narodom: służenia Bogu, Ojczyźnie i bliźnim. Naszym zadaniem i obowiązkiem jest WYPEŁNIANIE Prawa Harcerskiego całym swoim życiem. Ci, którzy chcą przerabiać Harcerstwo według swoich niedojrzałych pomysłów, zwykle przynoszą tylko szkodę Harcerstwu. Stokroć lepiej zrobiliby, gdyby zabrali się do usunięcia swoich wad i nałogów i stawali się l e p s z y m i harcerzami, dając tym dobry przykład innym.



Chudy Wilk



"OGNISKO HARCERSKIE"

Wydaje: NACZELNICTWO Z.H.P. poza granicami Kraju.
Adres Redakcji i Administracji: 47, Rutland Gate, London, SW7 1PB, England
" " " Ameryki: dz.h.T. Terpin, 6961, W. Belmont Ave., Chicago, 60636, Ill., USA
" " " Kanady: hm.B. Bahyrycz, 158, Mac Arthur Ave, apt. 1506, Ottawa, K1L 7E7
" " " Francji: dz.h.W. Kaczyński, 81, rue Louis Soulie, 42000, St. Etienne.

For members only